



Krystyna Janda: – Mam wiele pomysłów i propozycji

Jej nowa twarz

JANDA W LUDOWYM. Dziś „Shirley Valentine”, jutro „Maria Callas”

Prosto z planu „Przedwiośnia” Filipa Bajona Krystyna Janda zjawiała się wczoraj w Teatrze Ludowym.

Spotkanie z dziennikarzami rozpoczęło jej trzydniowy pobyt w Krakowie, w ramach zorganizowanej przez Radio Zet trasy „100 twarzy Krystyny Jandy”.

Aktorka zdradziła kulisy przygotowań do reżyserowanej przez nią polskiej prapremiery sztuki „Collected Stories” Donalda Marguliesa. Wystąpi w niej razem z córką, Marią Seweryn.

– Długo szukałam tekstu, który mogłybyśmy zagrać razem – opowiada K. Janda. – To sztuka realistyczna, historia dwóch pisarek. To również opowieść o zetknięciu się dwóch pokoleń, skrzyżowaniu dwóch różnych spojrzeń na te same sprawy.

Warszawska premiera już 13 stycznia.

W Krakowie Janda występuje w trzech spektaklach. Wczoraj wcieliła się w postać Marleny Dietrich. „Marlene” w reżyserii Magdy Umer to historia jednego z ostatnich paryskich występów 68-letniej legendarnej aktorki, uzależnionej od leków i alkoholu. Widzowie usłyszeli największe szlagiery Dietrich w tłumaczeniu Wojciecha Młynarskiego.

Dziś w Teatrze Ludowym królować będzie „Shirley Valentine” według sztuki Willy’ego Russella. To wyreżyserowana przez Macieja Wojtyszkę opowieść o kobiecie samotnej, zagonionej i zagubionej w swojej codzienności.

W niedzielę krakowska publiczność zobaczy Jandę w roli słynnej primadon-

ny. Spektakl „Maria Callas – lekcja śpiewu” w reżyserii Andrzeja Domalika wystawiono w Polsce po raz pierwszy w 20. rocznicę śmierci wielkiej śpiewaczki.

Podczas tournée po całym kraju Krystyna Janda zagra w 48 przedstawieniach. Oprócz Krakowa wystąpi również w Chorzowie, Szczecinie, Łodzi, Wrocławiu, Bydgoszczy, Poznaniu i Gdyni.

Zorganizowana przez „Zetkę” trasa pokazuje 100 twarzy znakomitej polskiej aktorki. Jaka będzie 101? – Nadal pracuję, mam wiele pomysłów i propozycji – zapewnia Krystyna Janda. – Każda rola jest nowa, inna. Takie więc będzie moje kolejne oblicze.

MAGDALENA KULA

GAZETA WYBORCZA
4-5-11-2000